

## Bańka.

Do przechowywania zboża, mąki, owoców, soli, jagód, służyły i do dziś służą, acz już w o wiele mniejszym użyciu u ludu, szczególnie podlaskiego, naczynia plecione ze słomy i prątków wierzbowych, nazywane *bańkami*, *buńkami*, *pudylkami*, najrozmaitszej wielkości i postaci, to małe, kwaterekowe, to znów wielkie, po kilka korcy zboża pomieścić mogące.

Takie naczynia dawniej zwykle starsi pletli w długie zimowe wieczory, po ukończeniu robót dziennych, często dorywczco, „dochapkami“, dziś już takimi zabawkami się nie zajmują, wolą grać w karty.

Słomę na bańki wybierano z prostej, żytniej słomy a prątki przygotowywali późną jesienią, drąc z rosnącej na łąkach *łagoczy* (*łagoziny*) czyli z wierzby *łozy*.

Takie prątki należy wyczyścić czyli porozdzierać na poły każdy prątek (*chlubę*) i wyskrobać *drdzeń* albo *muchę* — (*rdzeń*). Po takim wyczynieniu wito prątki w *obarzanki* cili *stocki* (od *staczać* czyli *nawijać*) i tak mogły leżeć w komorze czy na strychu długi czas, lat nawet kilkanaście, czekając na zapotrzebowanie i długie wieczory a dość, aby je wodą gorącą *sparzono*, to już były gotowe do użycia.

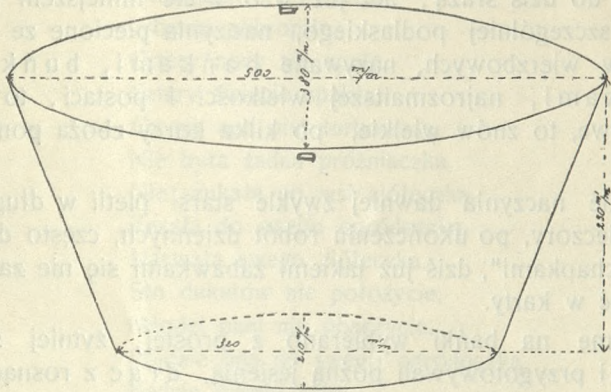
Słomę się bierze po kilka sztuk, *promionkami*. Te *promionki* nazywają *drątwiami*. Każdą *drątwę* okręca się prątkami, ale zawsze *szydłem* (*śwają*) przekłuwa się otwory dla łatwiejszego przetykania prątków i raz *kłuje* się za *drątwią* a raz za prątkiem. Gdy się prątek ukończy, to *chowa* go się w *drątwę* i *przyplata* się nowo założonym prątkiem i tak dalej.

*Śwai* czyli *szydła* używano do tych robót z *koziego roga* (*sarniego*).

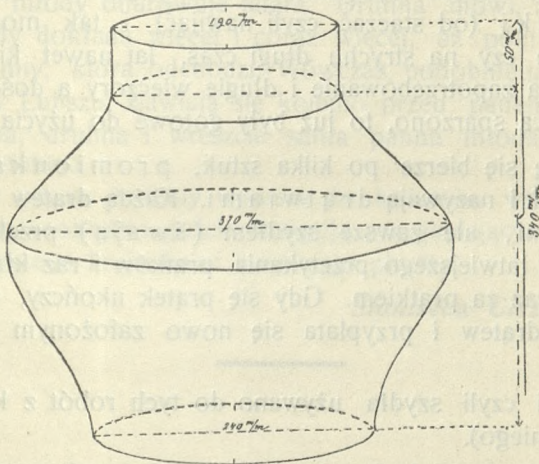
Obecnie mniej *łoziny* po łąkach, gdyż *wykarczowano* *za*-*rosła* na łąki *użytkowe* i tem samem *materyał* na prątki stał się prawie *niedostępny*.

*Pięciogarncową pudylkę* *płacono* przed paru laty na *jarmarku* w *Radzynie* lub *Wohiniu* po dwa, trzy *złote*. Teraz już takich *baniek* nie przynoszą na *sprzedaż*.

Dawniej „święcone“ koniecznie noszono w „pudyłkach“ do kościoła, obecnie już używają koszyków „kupczych“ z wierzby koszykarskiej plecionych.



Forma bańki na fig. 1. służyła do noszenia święconego lub do noszenia zboża przy siewie, a wtedy dodawano pas rzemieenny lub parciany do górnych brzegów bańki.



Wymiary bańki na fig. 2. wynoszą:

wysokość	340 mm.
największa szerokość	370 "
średnica dna	240 "
średnica szyi	190 "
wysokość szyi	60 "

Forma przedstawionej tu w konturach bańki przypomina niektóre w żalnikach słowiańskich spotykane urny.

Terminy tu przytoczone pochodzą z pod Radzyna ze wsi Turowa, Białki.

Z tego samego materiału: słomy i prątków na Kujawach plotą kószki, rodzaj uli dla pszczół, podczas gdy na Podlasiu tego rodzaju ule są nieznanne.

*W. Pracki.*

---

### **Coby robił chłop, gdyby został królem.**

Cóż za rozkosz być królem, a zwłaszcza królem z bajki! Chyba ptasiego mleka mu brakuje. Zresztą opływa we wszystko, jest najszcześniejszym z ludzi. Niejeden więc radby być królem.

Chcąc zostać królem w Europie, Afryce, a choćby nawet w Oceanii, ma człowiek nieraz wiele kłopotu. W świecie atoli wyobraźni zostaje się królem z nadzwyczajną łatwością i zdarzyć się to może każdemu. Nie dziś, to jutro, nie jutro to pojutrze; mniejsza o to, kiedy. Dość, że każdy może tam być królem.

Wobec takiego wszakże stanu rzeczy, sprawa zostania królem, przestaje być kwestią najważniejszą. Na plan pierwszy wysuwa się kwestya inna: co robić, gdy się zostanie królem. Więc, ażeby ktoś nie był z nienacka zaskoczonym, z góry się nad tem powinien zastanowić, co będzie robił, skoro zostanie królem.

Nad tą sprawą rozmyślano już niejednokrotnie. Myślał nad tem nasz chłop, myślał wieśniak czeski, słowacki i chorwacki. Każdy z nich wie bardzo dobrze, coby robił, zostawszy królem i jest, dzięki temu, najzupełniej do zajęcia tego wysokiego stanowiska przygotowany.

W Małopolsce (pow. olkuski), szczęśliwiec, któryby został królem, według anegdoty, która często obijała mi się o uszy, kazałby sobie nasłać w izbie siana pod samą powałę i, jedząc tylko jajecznicę z kiełbasą, wylegiwałby się na tem posłaniu bez przerwy.

Lubo anegdota o tem przemilcza, łatwo się jednak domyślić, że załatwianiem wszelkich innych, mniej ważnych spraw